



Sygn. akt II PK 14/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Magdalena Kostro - Wesołowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko Gminie Ż.

o odprawę rentową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 września 2012 r.,

1 oddala skargę,

**2 zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł
(jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. oddalił powództwo A. K. o zasądzenie od pozwanej Gminy Ż. kwoty 56.928 zł z odsetkami tytułem odprawy

rentowej oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia w K. z dnia 12 sierpnia 1993 r. powód został zaliczony do I grupy inwalidów ze względu na stan narządu wzroku. Uznano też, że inwalidztwo jest trwałe.

Na stanowisko skarbnika gminy Ż. powód został powołany z dniem 29 lipca 2004 r. na czas nieokreślony. Pismem z dnia 22 kwietnia 2010 r. powód poinformował Wójta gminy Ż., że z dniem 1 sierpnia 2010 r. zamierza przejść na rentę inwalidzką i w związku z tym dokonał wypowiedzenia stosunku pracy ze skutkiem jego rozwiązania na 31 lipca 2010 r. W dniu 30 kwietnia 2010 r. Rada Gminy Ż. podjęła uchwałę o odwołaniu powoda ze stanowiska skarbnika.

Po rozwiązaniu stosunku pracy, tj. od 1 września 2010 r. (omyłka Sądu Rejonowego, ponieważ stosunek pracy został rozwiązany z dniem 31 lipca 2010 r., a więc od 1 sierpnia 2010 r.) powód „przebywał na rencie inwalidzkiej”. W dniu 1 lutego 2011 r. rozpoczął pracę w Urzędzie Gminy w Ł. na stanowisku zastępcy wójta. Sąd ustalił również, że powód od 1993 r. nie otrzymał odprawy rentowej. Wysokość dochodzonej odprawy rentowej pozostawała bezsporna. W

takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że między nabyciem przez powoda prawa do renty a ustaniem stosunku pracy łączącego strony nie ma związku czasowego wymaganego przez art. 92¹ k.p. Jeżeli od nabycia prawa do renty przez powoda do rozwiązania stosunku pracy łączącego go z pozwaną upłynął okres 17 lat, to nie ma podstaw do przyjęcia, iż powód „przeszedł na rentę w związku z ustaniem tego stosunku pracy”. Nie zachodzi zatem związek czasowy między zakończeniem stosunku pracy a nabyciem prawa do renty, który, w ocenie Sądu Rejonowego, warunkuje nabycie prawa do odprawy rentowej. Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 13 września 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej Gminy Ż. na rzecz A. K. kwotę 56.928 zł z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.744 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd odwoławczy uznając za prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione

przez Sąd I instancji stwierdził, że Sąd ten dokonał błędnej subsumpcji tychże ustaleń pod przepis art. 92¹ k.p. W myśl tego przepisu, pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Zgodnie zaś z art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych po 20 latach pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Nabycie prawa do odprawy uzależnione jest zatem od przejścia na rentę (emeryturę), rozumianego jako utrata statusu pracownika w zamian za uzyskanie statusu rencisty, i od ustania stosunku pracy z tej przyczyny, i taka sytuacja zaistniała w sprawie. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., III ZP 24/01(OSNAPIUS 2002, nr 9, poz. 202) Sąd Okręgowy podniósł, że pojęciowo i funkcjonalnie przejście na emeryturę (rentę) jest związane z ustaniem stosunku pracy. Pracownik pobierający emeryturę (rentę) w czasie trwania stosunku pracy przechodzi na jedno z tych świadczeń wówczas, gdy ustaje jego stosunek pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wiąże prawo do odprawy z uzyskaniem prawa do świadczeń, z ustaleniem, że spełnione zostały warunki do korzystania ze statusu rencisty. Powód do ustania stosunku pracy ze stroną pozwaną z takiego statusu nie korzystał. Dopiero rozwiązanie stosunku pracy i zmiana statusu pracowniczego na status rencisty spowodowały, że powód mógł domagać się od pozwanej wypłaty odprawy rentowej.

Okoliczność podjęcia przez A. K. nowego zatrudnienia od 1 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy uznał za niepowodującą utraty nabytego po myśli art. 92¹ k.p. prawa do odprawy. Powód posiadał status rencisty, a jego zmiana nie pozbawiła go prawa dochodzenia od pracodawcy, u którego zakończył stosunek pracy w związku z przejściem na rentę, odprawy z tego tytułu. Uznając z powyższych względów apelację powoda za uzasadnioną Sąd Okręgowy wydał reformatoryjne orzeczenie zasądzając od pozwanej całą żadaną przez powoda kwotę.

W wywiedzionej od wyroku Sądu Okręgowego skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 92¹

k.p., polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że pomiędzy przejściem na rentę a ustaniem stosunku pracy powoda zachodzi związek przyczynowy, czasowy i funkcjonalny w sytuacji, gdy powód nabył prawo do renty w 1993 r., a stosunek pracy z pozwaną rozwiązał w roku 2010. W roku 2010 powód dysponował orzeczeniem lekarskim wskazującym na brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy, zatem rozwiązanie stosunku pracy łączącego powoda z pozwaną ani nie zbiegło się w czasie z nabyciem prawa do renty, ani też przyczyną rozwiązania stosunku pracy nie było nabycie prawa do renty, ani rozwiązanie to nie nastąpiło z tej przyczyny, że powodowi przysługiwało prawo do świadczenia.

Skarżąca w ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego zarzuciła naruszenie również art. 101 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że powodowi przysługuje prawo do renty, gdy tymczasem nie spełnia on warunków, od których uzależnione jest prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy (którą stała się każda renta inwalidzka), co przejawia się szeregiem zaświadczeń lekarskich o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy a także kontynuowaniem przez powoda zatrudnienia.

Opierając skargę na takich podstawach, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwana wniosła też o rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej strona pozwana powołała potrzebę wykładni przepisu art. 92¹ k.p. budzącego poważne wątpliwości interpretacyjne w sytuacji uzyskania przez pracownika prawa do stałej renty wskutek stwierdzenia u niego inwalidztwa na wiele lat przed rozwiązaniem stosunku pracy (w rozpatrywanej sprawie 17 lat), a w zasadzie przed „chwilowym zaprzestaniem wykonywania pracy w związku z chęcią skorzystania z odprawy rentowej”. Skarżąca wskazała na brak orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczącego sytuacji, w której pracownik nabył prawo do renty w okresie, gdy nie był zatrudniony u żadnego pracodawcy i gdy miało to miejsce na wiele lat przed rozwiązaniem

stosunku pracy u pracodawcy, od którego domaga się zapłaty odprawy rentowej.

W uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej podniesiono, że powód zainicjował procedurę odwołania go ze stanowiska tylko z tej przyczyny, że dążył do uzyskania wysokiej odprawy rentowej, „natomiast nie chciał przejść na rentę, o czym świadczy fakt kontynuowania przez niego zatrudnienia”.

W ocenie skarżącej, w sytuacji, jaka w sprawie zaistniała, nie tylko nie zachodzi związek pomiędzy ustaniem stosunku pracy a przejściem na rentę, ale „w ogóle” nie doszło do przejścia powoda na rentę. Pozwana wskazała, że w wyroku z 4 kwietnia 2011 r. (sygn. akt II PK 149/10) Sąd Najwyższy związek między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do emerytury lub renty identyfikuje jako „związek o charakterze czasowym (rozwiązanie stosunku pracy zbiega się w czasie z nabyciem prawa do świadczenia niezależnie od przyczyny rozwiązania stosunku pracy), przyczynowym (rozwiązanie stosunku pracy następuje dlatego, że pracownikowi przysługuje prawo do świadczenia) bądź czasowo - przyczynowym (przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest nabycie prawa do emerytury lub renty i rozwiązanie następuje w chwili przyznania świadczenia).” W sprawie żaden ze wskazanych związków nie występuje. Nabycie przez powoda prawa do świadczenia rentowego, decydującego o tym, że może on przejść na rentę, nastąpiło na wiele lat przed nawiązaniem stosunku pracy ze stroną pozwaną. Nie można przy tym, według pozwanej, pominąć „czasowości świadczeń rentowych”. Prawo do renty może w każdej chwili ustać z momentem odpadnięcia chociaż jednej z przesłanek decydujących o jego przyznaniu. I taka sytuacja zaistniała w sprawie. W dacie rozwiązania stosunku pracy łączącego strony, co nastąpiło po 17 latach od przyznania powodowi pierwszej grupy inwalidzkiej, był on zdolny do pracy, o czym świadczą zaświadczenia lekarskie. Nie ulega więc wątpliwości, iż powód przestał spełniać wymogi konieczne dla nabycia prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, a w konsekwencji „nie mógł na tę rentę przejść”.

Strona pozwana podniosła również, że zachowanie powoda polegające na niepoinformowaniu jej o jego całkowitej niezdolności do pracy nie tylko w momencie nawiązania stosunku pracy, ale i w czasie jego trwania, jako nielojalne wobec pracodawcy i stanowiące naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, stwarza możliwość uznania żądania wypłaty wysokiej odprawy rentowej za

nadużycie prawa, zwłaszcza w kontekście tego, że wypłata nastąpiłaby ze środków publicznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i podlega oddaleniu, ponieważ zaskarżone orzeczenie mimo pewnej niekonsekwencji w zakresie wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu jego podstawy prawnej, odpowiada prawu.

W związku z brakiem konsekwencji Sądu odwoławczego przypomnieć należy, że status prawny pracowników samorządowych reguluje pragmatyka służbowa – ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 223, poz. 1458, ze zm., dalej jako ustawa o pracownikach samorządowych), która weszła w życie 1 stycznia 2009 r. zastępując ustawę z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593, ze zm.). Kodeks pracy znajduje do tych pracowników zastosowanie jedynie w sprawach nienormowanych w pragmatyce (art. 5 k.p.) lub w sprawach, do których pragmatyka ta odsyła wprost.

Uprawnienia pracowników samorządowych do odprawy emerytalno – rentowej wynikają z art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, zgodnie z którym jednorazowa odprawa przysługuje w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy. Przepis ten wraz z ust. 4 i 5 art. 38 są przepisami szczególnymi w rozumieniu art. 5 k.p. Do pracowników samorządowych nie ma zatem zastosowania art. 92¹ k.p. w takim zakresie, w jakim ich prawo do odprawy emerytalno – rentowej normuje art. 38 ust. 3, 4, 5 ustawy o pracownikach samorządowych. Zważywszy jednak na to, że unormowanie wynikające z ust. 3 art. 38, w myśl którego jednorazowa odprawa przysługuje w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, jest tożsame z regulacją zamieszczoną w Kodeksie pracy, przy rozwiązywaniu problemów interpretacyjnych, powstających na tle tego unormowania szczególnego, uzasadnione jest uwzględnienie wypowiedzi judykatury na temat art. 92¹ k.p.

W istocie jednak zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego powinien dotyczyć art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, który obok art. 92¹ k.p. został powołany przez Sąd Okręgowy w podstawie prawnej zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro zarzut ten polega na nieprawidłowym przyjęciu, że pomiędzy przejściem na rentę a ustaniem stosunku pracy łączącego powoda jako pracownika samorządowego ze stroną pozwaną, zachodzi związek przyczynowy, czasowy i funkcjonalny, a w uzasadnieniu skargi kwestionowane jest nawet co do zasady przejście powoda na rentę, gdyż postawiona jest teza „o braku przejścia na rentę w ogóle”, wywodzona z ustania jednego z warunków nabycia prawa do świadczenia rentowego. Skarżąca swoje twierdzenia formułuje poprzez odniesienie zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2011 r., sygn. akt II PK 149/10 (LEX nr 794983) wskazać co do rodzaju dopuszczalnego związku między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do emerytury lub renty do okoliczności sprawy i podnosi, że „nabycie prawa do świadczeń rentowych, decydujących o tym, że powód może przejść na rentę, nastąpiło na wiele lat przed nawiązaniem stosunku pracy z pozwaną”, a w roku rozwiązania stosunku pracy powód dysponował orzeczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy. Zważyć należy, że odwołując się do powołanego judykatu pozwana pominęła, że rozważania w nim zawarte zostały poczynione na tle odmiennego stanu faktycznego, w którym do nabycia prawa do emerytury doszło poczynając od 8 maja 2008 r., gdy stosunek pracy uległ rozwiązaniu 30 czerwca 2007 r. i dlatego Sąd Najwyższy rozważania koncentrował na związku między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego.

W rozpoznawanej sprawie stan faktyczny zdecydowanie różni się od tego, na tle którego czynione były przez Sąd Najwyższy rozważania. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji i uznanych przez ten Sąd za bezsporne, a zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy, wynika, że powód został zaliczony do I grupy inwalidów orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia w K. z dnia 12 sierpnia 1993 r., jak i że „od tego czasu korzystał z przyznanego świadczenia rentowego zawieszając je w momencie podejmowania zatrudnienia” (w pisemnej informacji z dnia 22 lutego 2012 r., z której dowód przeprowadził Sąd I instancji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał, że od 1

kwietnia 1993 r. powód jest uprawniony do renty inwalidzkiej I grupy, która stała się rentą stałą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, z dołączonych przez Sąd Okręgowy akt rentowych powoda wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział decyzją z dnia 30 sierpnia 1993 r. przyznał powodowi rentę inwalidzką I grupy poczynając od dnia 1 kwietnia 1993 r., od 1 lutego 1997 r. prawo do renty inwalidzkiej w związku z osiąganiem dochodu w kwocie wyższej niż 120 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego zostało zawieszone decyzją z dnia 3 stycznia 1997 r.; decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 września 2010 r. wznowiono wypłatę renty od 1 sierpnia 2010 r.). Wiążące Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) jest także ustalenie, że powód od 1993 r. nie otrzymał odprawy rentowej oraz, że od 1 lutego 2011 r. podjął zatrudnienie na stanowisku zastępcy wójta w Urzędzie Gminy w Ł.

Podjmując zatem zatrudnienie u strony pozwanej powód, posiadający status rencisty z racji ustalonego prawa do stałej renty z tytułu całkowitej niezdolności, które było zawieszone, uzyskał również status pracownika samorządowego, którego utrata nastąpiła w związku z ustaniem stosunku pracy z powołania na stanowisku skarbnika gminy z dniem 31 lipca 2010 r.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zamiana statusu pracownika lub pracownika – emeryta (rencisty) na status wyłącznie emeryta (rencisty) jest przejściem na emeryturę lub rentę w rozumieniu art. 92¹ § 1 k.p, jak i art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych. Następuje ono zawsze i tylko przez ustanie stosunku pracy. Dopóki bowiem trwa stosunek pracy osoba pobierająca emeryturę (rentę) nie przestaje być pracownikiem. Ani nabycie przez pracownika prawa do emerytury (renty), ani przyznanie świadczenia, ani nawet jego wypłata nie stanowią zdarzeń powodujących ustanie zatrudnienia. Pracownik pobierający emeryturę (rentę) w czasie nieprzerwanie trwającego stosunku pracy przechodzi więc na emeryturę (rentę) dopiero po ustaniu tego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 r., I PK 269/10, LEX nr 1001282, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III PK 40/07, LEX nr 338805, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2002 r., I PKN 346/01, Prawo Pracy 2003 r. z. 1, s 35). Zmiana statusu prawnego pracownika, również pracownika posiadającego

równocześnie niejako podwójny status (pracownika i rencisty lub emeryta), wyraża się w tym, że traci on ten status i staje się emerytem lub rencistą, a przy tym jest to następstwem ustania jego stosunku pracy pozostającego w związku z przejściem na rentę lub emeryturę. W tym znaczeniu kilkakrotne przejście pracownika na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy u różnych pracodawców nie jest wykluczone. Okoliczność nabycia uprawnień do świadczenia rentowego, stwierdzonych ostateczną decyzją organu rentowego, przed nawiązaniem stosunku pracy, nawet w znacznej odległości pomiędzy tymi zdarzeniami (z konsekwencją większej jeszcze odległości czasowej w stosunku do rozwiązania stosunku pracy), pozostaje bez znaczenia dla tak rozumianego, jak przedstawiono powyżej, przejścia na rentę z tytułu niezdolności do pracy. Nie ma więc racji strona pozwana utrzymując, że nie istnieje związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem powoda na rentę z tytułu niezdolności do pracy, który stanowi przesłankę nabycia prawa do jednorazowej odprawy przez pracownika samorządowego. Skoro powód utracił status pracownika samorządowego z dniem 31 lipca 2010 r. i od 1 sierpnia 2010 r. posiadał jedynie status rencisty, któremu od tej daty wznowiono wypłatę świadczenia, to pomiędzy ustaniem stosunku pracy a przejściem przez powoda na rentę z tytułu niezdolności do pracy istniał bezpośredni związek czasowy, który był wystarczający do nabycia przez niego odprawy rentowej, niezależnie od przyczyn, jakie doprowadziły do ustania stosunku pracy, przy czym Sądy ustaliły, że powód w piśmie do Wójta z dnia 22 kwietnia 2010 r. poinformował, że zamierza przejść na rentę inwalidzką po upływie okresu wypowiedzenia. Twierdzenia strony pozwanej, że przyjęcie istnienia tego związku wyklucza nabycie w 1993 r. prawa do renty – wówczas – inwalidzkiej w sytuacji rozwiązania stosunku pracy w roku 2010, nie znajdują uzasadnienia, skoro przejście na rentę z tytułu niezdolności do pracy polegało na uzyskaniu wyłącznie statusu rencisty i utracie statusu pracownika przez powoda, dla którego nabycie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego zostało uprzednio stwierdzone decyzją organu rentowego. Przypisywanie w skardze kasacyjnej powodowi, że inicjując procedurę odwołania go ze stanowiska skarbnika gminy zmierzał do uzyskania odprawy rentowej a nie do przejścia na rentę z tytułu niezdolności do pracy, na tej podstawie, że, jak utrzymuje pozwana, kontynuuje on zatrudnienie, jest oparte wyłącznie na tym, że po upływie sześciu

miesiący powód podjął kolejne zatrudnienie w ramach stosunku pracy w Urzędzie Gminy w Ł. Strona pozwana użytemu przez siebie potocznemu zwrotowi kontynuowanie zatrudnienia przydaje taki sens, dla którego bez znaczenia jest zaistnienie przerw/y w ramach kontynuowania jako pewnej ciągłości. W tym sensie możliwe jest np. kontynuowanie studiów po zaistnieniu przerwy. Jednakże z samego faktu ponownego podjęcia działania po przerwie nie wynika jeszcze, że taka intencja (kontynuowania) była udziałem strony, która daną aktywność kontynuuje. Do powoływanej okoliczności podjęcia przez powoda zatrudnienia od 1 lutego 2011 r. odniósł się Sąd Okręgowy. Należy zgodzić z tym Sądem, że nie niweczy ona nabycia prawa do dochodzonej odprawy. Przesłanki, od których zależy powstanie do niej prawa zostały spełnione z dniem ustania stosunku pracy, w szczególności doszło do przejścia powoda na rentę z tytułu niezdolności do pracy, a następnie „do korzystania z tego świadczenia” (przyjęte ustalenie) przez okres sześciu miesięcy (od 1 sierpnia 2010 r. do 31 stycznia 2011 r.). Ponowne przekształcenie statusu rencisty w status pracownika-rencisty na skutek nawiązania nowego stosunku pracy nie zmienia oceny zaszłych zdarzeń, skoro wstecznie nie powoduje upadku warunków nabycia prawa do odprawy.

W ocenie Sądu Najwyższego, w związku z wywodami skargi należy podnieść, że Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 172/00 (OSNP 2002/16/380) wypowiadając się w przedmiocie prawa do odprawy emerytalnej pracownika samorządowego, który podjął zatrudnienie na stanowisku wójta będąc uprawnionym do emerytury nauczycielskiej, które to świadczenie uprzednio pobierał pracując jako nauczyciel w szkole przed zatrudnieniem w urzędzie gminy, kiedy to emerytura nie była mu już wypłacana, przyjął (na gruncie poprzedniej ustawy o pracownikach samorządowych), że: „Pracownik przechodzący kilkakrotnie na emeryturę u różnych pracodawców ma prawo wyboru pracodawcy zobowiązanego do wypłaty odprawy emerytalnej.” „(...) Prawo do tej odprawy nie jest związane z okresem pracy u określonego pracodawcy (choć może to mieć znaczenie dla wysokości odprawy), a tylko z przejściem pracownika u niego na emeryturę.”

Podsumowując tę część rozważań Sąd Najwyższy zważył, że pojęcie przejścia na rentę z tytułu niezdolności do pracy, jakim posługuje się przepis art. 38

ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, nie może być rozumiane inaczej niż zamiana statusu pracownika lub pracownika-rencisty na status wyłącznie rencisty, nawet jeśli do nabycia prawa do świadczenia rentowego, stwierdzonego decyzją organu rentowego, dochodzi przed podjęciem zatrudnienia u pracodawcy, do którego uprawniony kieruje roszczenie o odprawę rentową i bez względu na fakt pobierania tego świadczenia, przy czym oczywiście przesłankę nabycia prawa do odprawy stanowi związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy. Dodać jeszcze należy, że pozbawienie prawa do odprawy rentowej, jako należącej do uprawnień płacowych pracownika, może nastąpić jedynie w przypadku zajścia określonej normatywnie przeszkody, jaką niewątpliwie stanowi wcześniejsze skorzystanie z uprawnienia do tej odprawy. Przesłanki odmowy jej przyznania nie może stanowić niepoinformowanie pracodawcy przez podejmującego zatrudnienie pracownika o ustaleniu przez organ rentowy prawa do świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie jest to warunkiem powstania uprawnienia do odprawy, niezależnie od oceny takiego zachowania pracownika w kontekście wypełnienia obowiązków pracowniczych. W podstawach skargi kasacyjnej nie zarzucono jednak naruszenia innych poza art. 92¹ k.p. i art. 101 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Najwyższego nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 101 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS) poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że powodowi przysługuje prawo do renty, gdy tymczasem nie spełnia on warunków, od których ustawodawca uzależnia prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, co przejawia się szeregiem zaświadczeń lekarskich o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy a także kontynuowaniem zatrudnienia.

Zgodnie z tym przepisem prawo do świadczeń określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, w tym do renty z tytułu niezdolności do pracy, ustaje, gdy ustaje którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Według twierdzeń pozwanej konsekwencją ustania prawa do renty w następstwie

ustania niezdolności powoda do pracy, czego dowodzą zaświadczenia lekarskie o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku skarbnika i świadczenie tej pracy, jest niemożność spełnienia przesłanki warunkującej uprawnienie do odprawy rentowej w postaci przejścia na rentę. U podstaw postawienia zarzutu niezastosowania powołanego przepisu przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy musi leżeć przeświadczenie skarżącej, że Sąd ten w sporze o pracownicze świadczenie majątkowe władny jest ocenić, czy warunki, od których zależy nabycie i zachowanie przez powoda prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, istnieją czy ustały, czyli ustaleniu podlega posiadanie przez powoda statusu rencisty jako okoliczność ważąca dla prawa do odprawy.

W związku z tym wskazać należy, że w art. 4 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zdefiniowano pojęcie rencisty jako osoby mającej ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy lub do renty rodzinnej. Ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a więc i do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia rentowego, należy do zadań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w ramach realizacji przez ten Zakład przepisów o ubezpieczeniach społecznych, stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm., dalej jako ustawa systemowa). W zakresie indywidualnych spraw dotyczących ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych Zakład zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej wydaje decyzje. Decyzje w tym przedmiocie mają charakter deklaratoryjny, bowiem stosownie do art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach prawo do świadczeń z ubezpieczenia rentowego powstaje z mocy ustawy, natomiast organ rentowy ustala, czy zostały spełnione ustawowe przesłanki dla nabycia świadczenia. Decyzje te, jeśli są ostateczne, wyrażają jednak określony stan prawny i z tego względu, zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych, wywołują skutki prawne i wiążą inne organy państwowe, w tym sądy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 r., III UK 47/08, OSNP 2010/5-6/80, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009/21-22/295, w którym Sąd Najwyższy, z powołaniem się na judykaturę, wyraził pogląd, że sąd w postępowaniu cywilnym obowiązany jest uwzględniać stan prawny wynikający z

osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej i nie jest uprawniony do jej kwestionowania, w szczególności pod względem merytorycznej zasadności oraz jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja ta jest wadliwa, chyba że została ona wydana przez organ niepowołany lub w zakresie przedmiotu orzeczenia bez jakiejkolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego; w tych przypadkach sąd nie jest związany decyzją administracyjną, ponieważ - jako bezwzględnie nieważna - jest ona nieistniejąca prawnie i - pomimo jej formalnego nieuchylenia - nie wywołuje skutków prawnych).

W rozpoznawanej sprawie, decyzja o przyznaniu powodowi prawa do renty wówczas jeszcze inwalidzkiej w związku z zaliczeniem go do I grupy inwalidów zapadła 30 sierpnia 1993 r. i stała się ostateczna, nie istnieją bowiem podstawy do odmiennego twierdzenia. W związku ze zmianą przepisów renta ta z mocy prawa od dnia 1 września 1997 r. stała się rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym – Dz. U. Nr 100, poz. 461), a w związku z uznaniem, że inwalidztwo ma charakter trwały, renta jest rentą stałą.

Stan prawny w zakresie przysługiwania powodowi renty stałej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, wynikający z ostatecznej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jest w świetle powyższych rozważań wiążący – nie powołano żadnej okoliczności przemawiającej za bezwzględną nieważnością decyzji. Sąd Okręgowy uznał za wiążące decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co wyraził nie wprost, ale poprzez przyjęcie, że powód posiada status rencisty.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, wbrew odmiennym twierdzeniom strony pozwanej, nie więc był uprawniony do zastosowania art. 101 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jednakże konsekwencją wyrażonej w powyższym przepisie zasady ustania prawa do świadczeń w razie ustania jego warunków jest dopuszczalność badania, czy nadal zachodzą niezbędne warunki prawa. Prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy, stosownie do art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego,

przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Weryfikacja rent z tytułu niezdolności do pracy należy do zadań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i jest realizowana w trybie przewidzianym przepisami z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W sprawie, nie został podniesiony zarzut braku legitymacji procesowej biernej, mimo iż z art. 2 pkt 3 w związku z art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach samorządowych wynika, że pracodawcą powoda był Urząd Gminy.

Z powołanych względów zarzuty skarżącej zmierzające do wykazania, że nie tylko nie zachodzi związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem powoda na rentę z tytułu niezdolności do pracy, ale że nie doszło do przejścia na tę rentę, nie mogły doprowadzić do uwzględnienia skargi.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.